

# Projekt Nasłuch, Memento Mori (prod. Bob Air)

Ulicami znów popłyną łzy,  
Zwiędną kalie na grobach tych, których tu dopadnie pożoga, dym  
Czarny jak kruk uniesie się nad miastem  
I uleci z setką marzeń, z których został tylko pył  
Gdzieś na świecie za sekundę umrze dziecko  
Niech mu ziemia będzie lekka - memento mori  
Są takie rzeczy, które unieść ciężko  
Wiesz, ile waży łza, kiedy serce boli?  
Życie kruche jest jak lód, stoimy nad grobem  
Gdy ci spada strop na głowę to kto inny traci grunt  
Nie wiem jak ty, ale ja się trochę boję  
Że ten koniec jest już blisko, że już Bóg mi kopie dół  
Wspominamy tych, których z nami nie ma  
Pamięć wiecznie żywa, póki krew pompują serca  
Nie docenisz życia, gdy nie otrzesz się o śmierć  
Dlatego prawie nigdy nie uśmiecham się do zdjęć

Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?  
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować  
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart  
Przyjdzie taki czas, zaczniemy od nowa  
Pamiętaj o tym, brat, zaczniemy od nowa  
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować  
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart  
Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?

Los bije gwoździe w szafot w rytmie bicia twego serca  
Ty na nim zawiśniesz o poranku twego końca  
Słońce będzie w zenicie i będzie strasznie łało  
I pojawi się tęcza życia o dwóch początkach  
A twoje ciało będzie workiem na krew, i mięśnie, i kości  
Pozbawione świadomości  
Coś się kończy, żeby coś innego się zaczęło  
Pętla jest wąska, często od pierwszego do drugiego  
W różnych obrządkach modlą się do Jedyne  
By budowane w znojach nie runęło - chroń nas od tego  
Niezbadane są wyroki Pana, ludzka pokora jest mała  
Bóg drwi z naszego ego  
A echo jego śmiechu trzęsie planetą Ziemią  
I powstaje fala, która obmywa z grzechu  
Nim pomyślisz o planach, pomyśl o przeznaczeniu  
To może stać się w pięć sekund

Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?  
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować  
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart  
Przyjdzie taki czas, zaczniemy od nowa  
Pamiętaj o tym, brat, zaczniemy od nowa  
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować  
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart  
Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?  
/2x